

Warszawa, dnia 24 kwietnia 2023 r.

**Prof. dr hab. Maria Rogacka-Rzewnicka**

Zakład Postępowania Karnego

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Warszawski

## **R E C E N Z J A**

**rozprawy doktorskiej mgr Katarzyny Kochel pt. „System ochrony  
prawnej świadka w polskim procesie karnym”**

### **UWAGI OGÓLNE**

Przedstawiona mi do oceny rozprawa doktorska Pani mgr Katarzyny Kochel podejmuje zagadnienie systemu ochrony prawnej świadka w polskim procesie karnym. Tytuł rozprawy jest jednocześnie wskazaniem jej zakresu, jak i identyfikacją problematyki ochrony świadków, zasadnie utożsamioną przez Autorkę z systemem, czyli zespołem wzajemnie powiązanych elementów realizujących jako całość założone cele. Poszczególne bowiem rozwiązania prawne dotyczące ochrony świadków w postępowaniu karnym są elementami, składającymi się na większą regulacyjną całość, czyli właśnie system. Tak ujęty problem badawczy wskazuje nie tylko na wielopostaciowość i kompleksowość badanego zagadnienia prawnego, ale przede wszystkim wiąże się z koniecznością wyodrębnienia elementów przynależących do systemu, co - z zasady - bywa zadaniem niełatwym. Zgodnie z twierdzeniem Autorki problematyka ochrony świadka w ujęciu systemowym nie była wcześniej przedmiotem kompleksowego monograficznego opracowania. Należy uściślić, że rozprawa doktorska o identycznym tytule, autorstwa K. Wiktorzak, została obroniona w 2019 r. w Uniwersytecie w Białymstoku, tyle że dotychczas nie została opublikowana, co mogło być dla Autorki przeszkodą w identyfikacji tego opracowania. Wcześniej w 2018 r. w Uniwersytecie Humanistycznospołecznym SWPS miała miejsce obrona pracy doktorskiej p. A. Machalek pt. „*Ochrona świadka w polskim procesie karnym*”. Rozprawa ta także nie ukazała się w formie książkowej.

Istotnie jest tak, że w dotychczasowych i całkiem licznych publikacjach poświęconych świadkom dominowała perspektywa dowodowa, traktująca ten podmiot przede wszystkim jako źródło dowodu w procesie karnym, ewentualnie perspektywa jednostkowa, odwołująca się do szczególnych rodzajów świadków i przysługujących im środków ochrony. Mimo podobieństwa tematycznego recenzowana praca jest różna od wyżej wskazanych za sprawą innych akcentów badawczych. W zaproponowanym ujęciu główny nacisk jest położony na kwestię globalnej kodeksowej ochrony świadków, potraktowaną jako autonomiczny problem badawczy. Autorka skupia się przede wszystkim na kodeksowych środkach ochrony świadków, minimalistycznie traktując aspekt ochrony, wynikający z instrumentów realizujących ten cel w wymiarze czysto funkcjonalnym. Respektując prawo Autorki do takiego wyboru, należało oczekiwać jego wyjaśnienia we wstępie pracy. Tytuł rozprawy jest na tyle ogólny, że zakłada szeroki przedmiotowo zakres badawczy.

Ochrona prawna świadka jest bez wątpienia zagadnieniem o dużej doniosłości prawnej ze względu na znaczenie tego podmiotu w procesie karnym, mimo notoryjności faktu, iż źródło to jest obarczone całym spectrum niedoskonałości w zestawieniu z innymi dowodami. Choć problematyka rozprawy nie należy do zakresu najnowszej rzeczywistości procesu karnego, to dopiero w ostatnim czasie określenie „system ochrony świadka w procesie karnym” ma rzeczywiste podstawy ze względu na obecną różnorodność perspektyw tej ochrony oraz zmiany prawne, świadczące o dynamice przedmiotowej kwestii i w konsekwencji o zasadności posługiwania się tytułową formułą. Wskazane wyżej argumenty przemawiają za uznaniem, że recenzowana praca spełnia kryterium oryginalności tematycznej, będące jednym z kryteriów oceny rozprawy doktorskiej.

Rozprawa doktorska Pani mgr Katarzyny Kochel ma charakter teoretyczno-dogmatyczny. Nie przekonuje podana przez Autorkę argumentacja na okoliczność rezygnacji z badań empirycznych (s. 16). Nawet, gdyby obejmowały one wybrany fragment opisywanej w rozprawie rzeczywistości przedstawiałyby istotną wartość. Kwestią do podjęcia jest realizacja ustawy z dnia 28.11.2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka. O ile na jej temat powstało kilka opracowań, w tym monograficznych, to fragmentarycznie został zbadany aspekt jest rzeczywistego stosowania. Ostatnie badania przeprowadziła wspomniana A. Machałek, lecz było to w początkowym okresie obowiązywania ustawy. Niewątpliwie stanowi ona ważny element w systemie ochrony prawnej świadków, a okres, który upłynął od jej wejścia w życie pozwala na sformułowanie właściwych wniosków. Należało też mieć na

uwadze, że postępowanie karne jest dziedziną charakterologicznie zakotwiczoną w kontekście funkcjonalno-empirycznym. W analizie systemu ochrony prawnej świadków tym bardziej nie powinno się pomijać sfery jego realiów praktycznych. Tym bowiem, co głównie decyduje o jego realności jest sposób transpozycji obowiązujących rozwiązań prawnych na grunt powszechnej praktyki. Poza tym odniesienia do praktyki funkcjonowania danych instytucji prawnych są dziś standardowym elementem badań naukowych w dziedzinie prawa, czego zabrakło w recenzowanej rozprawie. Istniejące środki ochrony przedstawiają znaczenie w zakresie dwóch głównych płaszczyzn: gwarancyjnej i prakseologicznej. Wiele uwagi poświęcono w pracy wykazaniu podmiotowości świadka, z której wynika powinność zagwarantowania mu bezpieczeństwa osobistego, komfortu występowania w tym charakterze w postępowaniu karnym i poszanowania jego podstawowych uprawnień ludzkich. Kwestie te Autorka przedstawiła kompetentnie i z dużą empatią. Został też zasygnalizowany w pracy problem interesu wymiaru sprawiedliwości w wyposażeniu świadków w instrumenty ochrony z myślą o lepszej realizacji celów procesu. W mojej ocenie powinien on zostać dokładniej omówiony.

W rozprawie brak jest szerszej i metodycznej analizy prawnoporównawczej, służącej ustaleniu, jak polskie standardy ochrony świadka w procesie karnym wypadają na tle rozwiązań obowiązujących w innych państwach, które zwyczajowo stanowią przedmiot porównań z naszym prawem. Naturalną motywacją dla takich analiz są, wynikające z różnych źródeł, ponadnarodowe standardy ochrony świadka, które Autorka zresztą ciekawie analizuje w rozdziale II rozprawy. Narzucenie niektórych rozwiązań unijnych nie zmienia faktu, że rozwiązania prawne w tym zakresie nie są jednolite. Prawo unijne określa wymogi minimalne, a poza tym określając cele, nie narzuca ściśle środków ich realizacji, stąd wybrany temat daje duże możliwości porównań między systemami prawnymi różnych państw. Ich uniwersalnym celem jest ocena polskich rozwiązań prawnych. Podane w pracy przykłady komparatystyczne są wybiórcze i w bardzo wąskim zakresie wsparte literaturą. Poza efektem prezentystycznym niewiele wnoszą w przedmiocie wyżej wskazanego celu analiz komparatystycznych.

Praca liczy 450 stron. Na bibliografię składa się 346 pozycji. Są to pozycje wyłącznie z zakresu literatury polskiej. Zwraca uwagę brak w wykazie bibliografii niektórych publikacji tematycznie odpowiadających problematyce rozprawy, np. K. Karsznicki, *Program ochrony świadka w Polsce na tle regulacji prawnych innych państw członkowskich Unii Europejskiej*, Prok. i Pr. 2013, nr 9 albo A. Murzynowski, M. Rogacka-Rzewnicka, M. Wędrychowski,

*Problematyka świadka incognito postępowaniu karnym (w aspekcie prawnoporównawczym)*, Państwo i Prawo 1998, z. 8] oraz B. Kałdon, *Środki ochrony świadka*, Zeszyty Prawnicze UKSW 9.2 (2009), czy też monografia „*Nowe środki i pomocy dla ofiar*”, autorstwa L. Mazowieckiej z 2016 r., która tytułowo wprawdzie nawiązuje do ofiar przestępstw, lecz duża część poruszanych w niej zagadnień jest wspólna dla pokrzywdzonych i świadków. Do tego dochodzi obszerny wykaz powołanych w pracy doktorskiej aktów prawnych (łącznie 56), 254 przytoczone orzeczenia sądów różnych rodzajów i szczebli oraz 5 pozycji określonych jako „inne materiały”. Tym, co należy przy tej okazji podkreślić jest fakt efektywnego wykorzystania w treści rozprawy powołanych w wykazie źródeł publikacji, aktów prawnych, orzeczeń i „innych materiałów”.

Upředzając szczegółowe uwagi i końcową ocenę stwierdzam, że wskazane przez Autorkę cele badawcze zostały zrealizowane ze skutkiem pozytywnym. Rozważania dogmatyczne dowodzą nie tylko bardzo dobrej orientacji Autorki w opisywanych kwestiach, ale także umiejętności analitycznego i krytycznego spojrzenia na przyjęte rozwiązania prawne. Wypowiadane kwestie cechuje stanowczość, dowodząca tego, że Autorka ma wyraźnie sprecyzowaną koncepcję pracy i pomysł na jej merytoryczną realizację. Tę cechę ukazują także sformułowane w rozprawie wnioski *de lege lata* i *de lege ferenda*. Wyrażane poglądy są na ogół starannie umotywowane. Opierają się na własnych przemyśleniach Autorki oraz stanowisku przedstawicieli doktryny i judykatury. Mimo obszerności tematu Autorce udało się zachować racjonalne ramy opisu poszczególnych zagadnień i całości. Należy podkreślić umiejętność selekcji problemów. We wstępie pracy wskazano kwestie, które – mimo pewnego związku z tematyką pracy (np. niektóre zakazy dowodowe) – nie zostały objęte analizą z racji ich pozostawiania poza przyjętą przez Autorkę klasyfikacją, z uwagi na znaczenie w ich przypadku innych wartości niż te, które za główny cel mają ochronę świadków. Generalnie komplementując wskazaną umiejętność selekcji materiałów badawczych, zabrakło – w mojej ocenie – szerszych odniesień do ustawy z dnia 28.11.2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka.

Zawarte w recenzji uwagi krytycznie nie wpływają zasadniczo na pozytywną ocenę pracy. Składa się na nią zaproponowany przez Doktorantkę sposób prezentacji ważnego zagadnienia prawnego, zastosowana metodologia badawcza, zdolności heurystyczne i umiejętność syntetyzacji opisu problematyki, której każdy z elementów przedstawionych w pracy ma potencjał na osobny doktorat.

Rozprawa składa się ze wstępu i 7 rozdziałów merytorycznych. Zawiera także wykaz skrótów. Pod względem konstrukcyjnym praca nie budzi zastrzeżeń. Wyróżnia się logicznym schematem konstrukcyjnym, zasadniczo właściwym doбором zagadnień, ich właściwym ułożeniem w kolejności oraz względem siebie. Odnosząc się do aspektu kompletności przyjętych problemów badawczych, uwagę zwraca wcześniej podniesiony brak szerszego odniesienia do ustawy z dnia 28.11.2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka. Akt ten integralnie składa się na system ochrony świadka, który jest przedmiotem rozprawy. Autorka jedynie fragmentarycznie odwołuje się do tej ustawy i nie wyjaśnia powodów, dla których tak się dzieje, choć łatwo je stwierdzić na podstawie całej lektury rozprawy. Bez względu na ewentualną argumentację ten brak nie jest oczywisty, zaś perspektywa kodeksowa może być uznana za niewystarczającą.

Pod względem warsztatu i metodologii badawczej recenzowana praca spełnia wymagane kryteria, jednak rzucają się w oczy niestaranności językowo-gramatyczne oraz nieścisłości w adresach publikacyjnych (np. w przypisie 650 powinno być: M. Czajka, *Procedura karna* [w:] *Prawo francuskie. Tom I*, red. A. Machowska, K. Wojtyczek, Kraków 2004) albo błędy nazwiskach w przypisach i bibliografii (np. powinno być: J. Koredczuk).

Rozdziały rozprawy przybierają następującą intytlację:

Rozdział I. Historia rozwoju regulacji prawnych w zakresie ochrony świadka w polskim systemie prawa karnego

Rozdział I. Ochrona prawna świadka wynikająca ze standardów europejskich i międzynarodowych

Rozdział III. Stosowanie środków ochrony świadka a realizacja wybranych naczelných zasad procesu karnego

Rozdział IV. Podstawowe pojęcia, cel i rodzaje ochrony prawnej świadka

Rozdział V. Kodeksowy system ochrony prawnej świadka służący zapewnieniu bezpieczeństwa świadka

Rozdział VI. Kodeksowy system ochrony prawnej świadka służący zapewnieniu swobody przesłuchania świadka

Rozdział VII. Kodeksowe środki ochrony prawnej świadka służące zapewnieniu ochrony prawa do prywatności.

Rozprawę zamyka zakończenie, zawierające wnioski końcowe, w postaci wniosków *de lege lata* i *de lege ferenda*.

## UWAGI SZCZEGÓŁOWE

**Rozdział I. Historia rozwoju regulacji prawnych w zakresie ochrony świadka w polskim systemie prawa karnego.** Zgodnie z dobrą konwencją tego typu prac naukowych, wstępny merytoryczny rozdział ma charakter historyczny. Choć w analizie ewolucji rozwiązań z zakresu ochrony prawnej świadków Autorka ogranicza się do podania podstawowych informacji i wyłącznie z zakresu dawnego polskiego prawa, to pozytywnie oceniam sam zamysł takiej retrospekcji. Dzięki temu dobrze widać przebytą drogę, transformacje mentalne i prawne oraz miejsce, którym aktualnie się znajdujemy w kwestii ochrony prawnej świadków w procesie karnym. Niekiedy w komentarzach do podawanych faktów historycznych Autorka nie uwzględnia systemowych uwarunkowań procesu w poszczególnych jego fazach. Analizując inkwizycyjny model procesu podaje, że zlecenie od XVI w. czynności przesłuchania wydelegowanym ze składu sądu członkom lub innym osobom można uznać za jeden z przejawów ochrony świadka. To rozwiązanie należy wyłącznie traktować przez pryzmat ograniczania inkwizycyjności procesu. Wcześniej bowiem sąd stykał się z pisemnymi zeznaniami świadków składanymi przez prokuratora. Zasygnalizowana zmiana oznaczała pewien postęp w kierunku współczesnej zasady bezpośredniości. Nadal jednak postępowanie dowodowe odbywało się bez udziału stron. Szkoda, że Autorka pominęła okres Oświecenia, który miał kluczowe znaczenie w ewolucji procesu karnego i dla wykształcenia się jego mieszanej formuły. Należało uwzględnić w szerszym zakresie pozycje bibliograficzne, będące opisem dawnego procesu karnego, np. S. Glaser, *Wstęp do nauki procesu karnego*, Warszawa 1928, s. 178-298 oraz S. Śliwiński, *Proces karny. Zasady ogólne*, Warszawa 1948, s. 12-48. Pozytywnie oceniam część pracy poświęconą ochronie świadka w kodeksie postępowania karnego z 1928 r. Autorka starannie wypunktowała najważniejsze instytucje tej ochrony, przyjmując podobny schemat opisu tej problematyki na gruncie kodeksu postępowania karnego z 1969 r. W konkluzji rozdziału historycznego trafnie uznano, że dawne regulacje dotyczące świadków nie pozwalają na stwierdzenie istnienia systemu ochrony tego podmiotu. Zupełnie niepotrzebnie powyższy wniosek został opatrzone komentarzem mówiącym o niedostatecznym rozwoju technologicznym Polski w XX-leciu międzywojennym oraz „o braku niezależności Polski od wpływów innych państw”. Istotny jest argument, że kodeks z 1928 r. był ważnym

etapem w ewolucji rozwiązań dotyczących ochrony świadków, choć jedynie na miarę tamtych czasów. W konkluzji wywodów historycznych powinien wybrzmieć argument, że to zagadnienie należy do zakresu najnowszej rzeczywistości procesu karnego. Świadek sytuuje się po oskarżonym i pokrzywdzonym w podejmowanych inicjatywach na rzecz wzmacniania pozycji procesowej poszczególnych uczestników postępowania karnego w kierunku gwarancyjności i podmiotowości.

**Rozdział II. Ochrona prawna świadka wynikająca ze standardów europejskich i międzynarodowych.** Przedmiotem analizy są najważniejsze międzynarodowe i unijne dokumenty dotyczące ochrony świadka. Autorka niezasadnie traktuje je integralnie jako regulacje międzynarodowe. Do tej kategorii nie zalicza się aktów prawa unijnego. Niewątpliwie konieczny był zastosowany zabieg ich pogrupowania i selekcji, choć podane na tę okoliczność uzasadnienie nie brzmi przekonująco (s. 44-45). Nie kwestionując dokonanego przez Autorkę wyboru dokumentów, należałoby poklasyfikować analizowane akty według jednoznacznego klucza, na te, które funkcjonują w systemie uniwersalnym (konwencje i deklaracje ONZ), powstały w ramach Rady Europy oraz na poziomie Unii Europejskiej. Autorka trafnie stwierdza, że najistotniejszym aktem dotyczącym problematyki rozprawy jest dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r. ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępująca decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW2012/29. Stosownie do tego poświęca mu należną uwagę, odnosząc się w licznych miejscach rozprawy do aspektu jego implementacji przez polskiego ustawodawcę. Niedosyt może budzić lakoniczne potraktowanie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/99/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie europejskiego nakazu ochrony. Zabrakło szerszego odniesienia do sposobu implementacji tego aktu przez Polskę. Najważniejsze znaczenie tego typu analiz zawiera się w ocenie zgodności naszego prawa z ustanowionymi standardami międzynarodowymi i unijnymi.

**Rozdział III. Stosowanie środków ochrony świadka a realizacja wybranych naczelných zasad procesu karnego.** Pozytywnie oceniam samą koncepcję rozdziału, odwołującego się do wybranych naczelných zasad procesu karnego, jak i sam sposób jej realizacji. Perspektywa naczelných zasad procesu karnego była odpowiednia do podjęcia wątku systemowych uwarunkowań ochrony należnej świadkom oraz uwypuklenia aksjologii tej ochrony. Szereg

wątków mieszczących się w tym zakresie tematycznym poruszono w kolejnym rozdziale pracy, poświęconym głównie kwestiom terminologicznym. Autorka prawidłowo identyfikuje sytuacje nieobojętne dla świadka z perspektywy jego praw i wolności osobistych oraz bezpieczeństwa osobistego, podlegających ochronie konstytucyjnej i konwencyjnej. Trafnie zwraca uwagę na kolizję różnych dóbr i wartości, w tle których może znaleźć się świadek zeznający w postępowaniu karnym, w konfrontacji z innymi stronami procesu. Odnosząc się do problematyki rozdziału III, należy podkreślić prawidłowy dobór naczelných zasad, będących podstawą analizy w kontekście tematu rozprawy. Ważnym punktem odniesienia tych rozważań jest oskarżony. Autorka trafnie zauważa relację, jaka zachodzi między korzystaniem przez świadków z uprawnień ochronnych a ograniczeniami w zakresie prawa do obrony, powstającymi z tego tytułu dla oskarżonego. Wnikliwie analizuje poszczególne przypadki kolizyjności dóbr i wartości prawnych oraz stara się je konstruktywnie godzić lub wskazywać środki minimalizujące zagrożenia. Ciekawie brzmi koncepcja ustanowienia reprezentanta procesowego osoby podejrzanej do udziału w czynności przesłuchania świadka na etapie przed postawieniem zarzutów. Ważne, że Autorka doceniając znaczenie instrumentów ochrony świadka, dostrzega również wynikające stąd niebezpieczeństwa dla oskarżonego i realizacji naczelných zasad postępowania karnego. Trafnie w niektórych przyjętych rozwiązaniach prawnych widzi zagrożenie, a nawet naruszenie podstawowych gwarancji zawartych w Konstytucji RP i w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (np. w regulacji art. 250 § 2b kpk i art. 360 § 2 kpk).

**Rozdział IV. Podstawowe pojęcia, cel i rodzaje ochrony prawnej świadka.** Ten rozdział rozprawy służy zapoznaniu z pojęciami i terminologią, odpowiadającą tematyce rozprawy. Autorka szeroko analizuje pojęcie „świadka” i poszczególne rodzaje świadków. Te treści mają charakter sprawozdawczy, ale są konieczne dla identyfikacji różnych poziomów ochrony prawnej, w zależności od rodzaju i statusu konkretnego podmiotu, występującego w procesie karnym w roli świadka. Niedosyt budzą stosunkowo lakoniczne rozważania poświęcone celom ochrony prawnej świadków. Użycie liczby pojedynczej („cel”) w tytule pkt 4.4 rozprawy nie oddaje treści, w której Autorka zwraca uwagę na różne cele ochrony, związane z zapewnieniem bezpieczeństwa osobom zeznającym w procesie karnym w charakterze świadka oraz respektowania relacji bliskości zachodzącej między oskarżonym a świadkiem. Zabrakło jednak odniesienia do celu, jakim jest pragmatyczny interes wymiaru sprawiedliwości odwołujący się do realizacji celów procesu karnego przez zapewnienie świadkowi należytej mu podmiotowości oraz bezpieczeństwa. Wysoko oceniam rozważania pkt 4.5 pt. „Pojęcie systemu

ochrony prawnej świadka”. Autorka trafnie identyfikuje czynniki wskazujące na zasadność posługiwania się tym terminem w odniesieniu do regulacji środków ochrony prawnej przyznanym świadkom w procesie karnym oraz przedstawia trafną definicję „systemu ochrony prawnej świadków w postępowaniu karnym” (s. 112). Jednym z jej elementów jest wykaz dóbr uzasadniających tę ochronę. Zgodnie z przyjętą egzemplifikacją obejmuje on wszystkie najważniejsze wartości (życie, zdrowie, wolność, godność, nietykalność osobistą, prywatność i mienie), które zostały syntetycznie zaprezentowane przez Autorkę, z uwzględnieniem regulacji najważniejszych aktów prawnych. Można mieć wątpliwość co do trafności intytulacji pkt 4.6 („Rodzaje ochrony prawnej świadka”). W istocie jest on poświęcony wyodrębnionym w doktrynie stopniom (poziomom) ochrony świadków przez przypisanie do każdego z nich określonych typów ochrony ze względu na kryterium personalne lub poszczególne podstawy procesowe. Pojęcie rodzajów ochrony prawnej nie jest także adekwatne ze względu na źródło normatywne statuujące ochronę w ramach wyróżnionego generalnego podziału na ochronę kodeksową i pozakodeksową. Niezależnie od powyższych uwag Autorka starannie przedstawiła najważniejsze źródła tej ochrony, słusznie zauważając, że status świadka w największym stopniu determinuje jego specyfika i odpowiadający jej zakres przyznanej mu ochrony prawnej.

**Rozdział V. Kodeksowy system ochrony prawnej świadka służący zapewnieniu bezpieczeństwa świadka.** Rozdział ten zapoczątkowuje wywody, których treścią jest omówienie poszczególnych środków, składających się na system ochrony świadka ze względu na zdefiniowane przez Doktorantkę gwarancje i wartości. W pierwszym przypadku wyróżnionym kryterium jest bezpieczeństwo świadka. Autorka wyjaśnia to pojęcie, utożsamiając z nim – obok środków klasycznych - także środki ochrony ukierunkowane na interesy ekonomiczne świadka. Przyjętą koncepcję klasyfikacji instrumentów ochrony świadka cechuje klarowność i naturalna prostota w pozytywnym znaczeniu tego terminu. Nawet kolejność omówienia poszczególnych instytucji ochrony w ramach wyodrębnionych trzech kolejnych rozdziałów, generalnie odpowiadająca chronologii kodeksowej, jest czynnikiem porządkującym treść wywodów. Opis poszczególnych kodeksowych środków składających się na zapewnienie bezpieczeństwa świadkom może sprawiać wrażenie statycznego i sprawozdawczego, ale zarazem ta metoda zapewnia bardzo usystematyzowany i czytelny obraz istniejącego systemu ochrony ze względu na kryterium osobistego bezpieczeństwa świadków. Autorka dokonała właściwej identyfikacji ogółu środków z tego zakresu. Każdemu z nich poświęciła właściwą uwagę, stosownie do znaczenia prawnego i obszerności regulacji

kodeksowej. Stąd wynika najszerszy opis poświęcony świadkowi *incognito*. Autorka trafnie zauważa, że pozytywną właściwością tej instytucji jest możliwość jej powszechnego zastosowania z uwagi na brak ograniczeń podmiotowych i szerokie przedmiotowe podstawy zastosowania (obawa niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia, wolności, ale także mienia w znacznych rozmiarach). Autorka starannie przywołuje poglądy doktryny wypowiedziane w poszczególnych analizowanych kwestiach, ale każdorazowo przedstawia również własną ocenę komentowanych rozwiązań. Wysoko oceniam rozważania poświęcone ochronnemu charakterowi przepisów dotyczących stosowania niektórych środków przymusu procesowego (pkt 5.6). Doktorantka ma rację, twierdząc że *ratio legis* tych środków nie jest bezpośrednio związane osobą świadka, ale ich ważnym skutkiem jest efekt ochronny zwłaszcza dla świadka - pokrzywdzonego. Wiele miejsca poświęcono w rozprawie przepisowi art. 250 § 2a kpk, trafnie uznając, że – mimo ewidentnej roli ochronnej – niesie on również poważne zagrożenia dla oskarżonego. Godne podkreślenia jest to, że Autorce udało się zachować racjonalny balans spojrzenia na opisywane kwestie, co jest warunkiem badawczej rzetelności i uczciwości.

**Rozdział VI. Kodeksowy system ochrony prawnej świadka służący zapewnieniu swobody przesłuchania świadka.** Kolejnym punktem odniesienia w rozważaniach poświęconych systemowi ochrony prawnej świadków jest aspekt swobody wypowiedzi. Autorka koncentruje się na omówieniu poszczególnych elementów przepisu art. 171 kpk, z dużą starannością analizując każdą z kodeksowych metod przesłuchania oraz wskazując czynniki (podmiotowe i przedmiotowe), mogące wpływać na ograniczenie lub wyłączenie swobody wypowiedzi. Na podstawie literatury i orzecznictwa systematyzuje także sytuacje, z którymi nie wiąże się ograniczenie swobody wypowiedzi osoby przesłuchiwanej. Z większością wypowiedzianych kwestii w pełni się zgadzam. Za kontrowersyjny natomiast uznaję wniosek dotyczący określenia w ramach słowniczka wyrażeń ustawowych granicy intoksykacji alkoholowej w celach związanych z ustaleniem podstaw do zastosowania art. 171 § 7 kpk, choć można wnosić, że Autorka sama nie jest do niego w pełni przekonana. Na gruncie powyższego przepisu wyrażono słuszny postulat wprowadzenia przez polskiego ustawodawcę trybu natychmiastowej „eliminacji” dowodów, uzyskanych z naruszeniem zasady swobody wypowiedzi. Możliwość kwestionowania tej wadliwości dopiero w apelacji słusznie uznano za istotnie spóźnioną. W tym miejscu byłyby bardzo wskazany przykład rozwiązań francuskich. Osobne obszerne rozważania zasadnie zostały poświęcone kwestii zapewnienia swobody wypowiedzi świadkom małoletnim.

**Rozdział VII. Kodeksowe środki ochrony prawnej świadka służące zapewnieniu ochrony prawa do prywatności.** Ostatnim analizowanym kryterium ochrony prawnej świadka jest jego prywatność. Stosując się do konwencji dwóch poprzednich rozdziałów rozprawy, Autorka analizuje poszczególne instrumenty ochrony, odpowiadające kategorii prywatności. Jak poprzednio jest to opracowanie staranne i zarazem syntetyczne, w którym dominują środki dotyczące anonimizacji danych świadka oraz z zakresu prawa do odmowy składania zeznań, a ponadto aspekt jawności rozprawy. Ta druga kwestia stała się pretekstem do szerszej wypowiedzi na temat kodeksowego katalogu osób objętych prawem do odmowy składania zeznań, a zwłaszcza kategorii „wspólnego pożycia” osób tej samej płci. Rozważania tego rozdziału także pokazują, że zamysł klasyfikacji środków ochrony prawnej świadków w oparciu o kryterium wyróżnionych dóbr i wartości był zdecydowanie trafny.

**Zakończenie.** Na treść zakończenia składają się wnioski rozprawy, będące syntezą najważniejszych treści rozprawy oraz głównych tez badawczych. Ostatecznie konkluzje odpowiadają merytorycznym treściom poszczególnych rozdziałów. Niewątpliwie są one przemyślane, a jednocześnie wyważone. Większość z nich zasługuje na aprobatę, choć do istoty recenzji nie należy zgodność poglądów recenzenta z poglądami wyrażonymi w recenzowanej rozprawie. Rozprawę kończą interesujące wnioski *de lege ferenda*.

## WNIOSEK

Recenzowana rozprawa doktorska jednoznacznie zasługuje na pozytywną ocenę. Stwierdzam ponadto, że rozprawa doktorska Pani mgr Katarzyny Kochel jest opracowaniem ważnego zagadnienia prawnego o wartości naukowej odpowiadającej wymaganiom określonym w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595), stawianym rozprawom doktorskim. Wobec powyższego rekomenduję podjęcie dalszych działań w przewodzie doktorskim Pani mgr Katarzyny Kochel.